

268
172

Źródło: tw.ps. "RYSZARD"

Szczecin, dnia 1.09.1980r.

Przyjął: kpt. A. Brzeziński

Miejsce: m. prywatne

godz. 22, 20-0, 20

I N F O R M A C J A

=====

/odtworzenie z taśmy magnetofonowej/

31.08.80r. z inicjatywy Waldka JADŁOWSKIEGO i Janka PAPROCKIEGO w mieszkaniu tego ostatniego odbyło się spotkanie działaczy KSS "KOR" i KZ WZZ Pomorza Zachodniego w godzinach od 11⁰⁰-14,10.

Na spotkaniu to przybyli z Gryfina i Szczecina:

- Jolanta NOWAK
- Jan WITKOWSKI
- Zdzisław PODOLSKI
- Bronisław MODRZEJEWSKI
- Waldemar JADŁOWSKI
- Jan PAPROCKI
- Tadeusz KOCIEŁOWICZ.

Zebranie to rozpoczęło się tak na dobre od godziny 11,00, ale wszyscy schodzili się w różnych godzinach. Najpierw stanęła sprawa ostatnich wydarzeń. Jeden przez drugiego mówił. Stanęło na tym, że wszyscyśmy w swojej działalności palących spraw robotników, a zbyt dużo zajmowaliśmy się polityką. Dlatego nie mogliśmy nawiązać kontaktów z MKS i strajkującymi. Wspomniano o tym, że aktualnie po podpisaniu porozumień między MKS-em a Komisją Rządową w sprawie mięczy innymi utworzenia Samorządnych Związków Zawodowych, może się okazać, że trzeba będzie rozwiązać Komitet Założycielski Wolnych Związków Zawodowych Pomorza Zachodniego. Wszyscy się zgodzili, że Rząd może nie dotrzymać wszystkich swoich zobowiązań, dlatego trzeba się zastanowić nad potrzebą utworzenia twz. Grupy, której zadaniem byłoby kontrolowanie spełnienia przez Rząd postulatów robotniczych.

./.

- Broniek MODRZEJEWSKI powiedział, że ma schowaną pewną ilość materiałów dot. strajku w WPKM. Miał przy sobie jeden egzemplarz "TRAMWAJARZA". Co do ilości posiadanych materiałów, nie słyszałem, żeby się wypowiadał. Ale przy tym harmidrze, jaki panował mogłem nie usłyszeć.

na

Dalej zebraniu stanęła sprawa przywłaszczenia pieniędzy przez Stefana KOZŁOWSKIEGO i co dalej z tym zrobić.

Janek z Waldkiem zaproponowali napisanie listu w tej sprawie do Jana Józefa LIPSKIEGO i do redakcji "Robotnika". Wszyscy się na to zgodzili już bez oporów. Gdy ta sprawa stanęła na jednym z poprzednich spotkań zastrzeżenia co do słuszności oskarżenia Stefana KOZŁOWSKIEGO wniosła Jolka. Tym razem już nikt nie miał zastrzeżeń. Redakcja pisma w ostatecznym kształcie po uwzględnieniu wszystkich głosów zajęła się Jolka i ona napisała treść jego na brudno. Mam przy sobie ten tekst brzmi on tak:

Do Komitetu
Samoobrony Społecznej KOR
na ręce Jana Józefa LIPSKIEGO

My niżej podpisani pragniemy poinformować Pana o zaistniałych przypadkach przywłaszczenia społecznych pieniędzy przez współredaktora pisma "Robotnik" Stefana KOZŁOWSKIEGO zam. w Szczecinie, ul. Jedn Narodowej 47/2.

Zgodnie z naszymi wstępnymi ustaleniami St. KOZŁOWSKI przywłaszczył sobie ok. 17.000 zł. w załączeniu wstępne rozliczenie sporządzone na podstawie informacji uzyskanych od osób, które wpłaciły bądź powinny uzyskać pewne kwoty z funduszy opozycyjnych.

Mając na uwadze zaistniałe fakty prosimy Szanownego Pana o przedstawienie na najbliższym spotkaniu KSS/KOR" powyższej sprawy oraz zajęcie stanowiska.

Kopię niniejszego listu otrzymuje redakcja "Robotnik" z prośbą o wykluczenie S. KOZŁOWSKIEGO ze składu redakcyjnego "Robotnik".

./.

Waldemar JADŁOWSKI KZ WZZ Pomorza Zachodniego
Bronisław MODRZEJEWSKI KZ WZZ PZ
Jolanta NOWAK - współpracownik KSS"KOR"

Jan PAPROCKI - KZ WZZ PZ ^ŚSzczecin
Zdzisław PODOLSKI KZ WZZ PZ

Jan WITKOWSKI - współpracownik "Robotnik"-Gryfino.

Jeśli chodzi o zebranie dowodów to nie może ono nastąpić po przepisaniu go na maszynie- chyba przez Waldka zostanie wysłany. Przecież w Warszawie o tej sprawie już wiedzą. Dowody mają tylko wzmocnić nasz zarzut.

Bronek MODRZEJEWSKI postara się zebrać dowody w WPKM, bo z WPKM niektórzy robotniczy wpłacali do kasy "Robotnika" na ręce St.KOZŁOWSKIEGO. Także niektórzy robotnicy z "ŻARNICY" wpłacali jemu pieniądze na rzecz "Robotnika". Tym się zajmie chyba Jasiu.

Zebrać dowody będzie można także u ROMASZEWSKICH, dokąd w tej sprawie wybierają się w dniu 15.09.80 lub trochę później Janek PAPROCKI, Tadek KOCIEŁOWICZ i Waldek JADŁOWSKI. Cel ich wyjazdu właśnie zebranie dowodów przeciwko S.KOZŁOWSKIEMU i zorientowanie się co dalej oraz pobranie pieniędzy za telefony Tadeka KOCIEŁOWICZA.

Waldek powiedział, że tam w Warszawie mają pieniądze, bo w ostatnich trzech latach otrzymali z Zakładu 630 tys. \$/. Skąd on ma te wiadomości nie powiedział.

Na zebraniu stanęła sprawa napisania oświadczenia w sprawie zatrzymanych w Warszawie działaczy opozycyjnych, a także innych miastach kraju.

Oświadczenie to będzie napisane podczas spotkania u Jolki NOWAK w Żabnicy w dniu 3.09.80r. które ma się odbyć w tym samym gronie. Oświadczenie to byłoby wysłane do MKS lub Rady Państwa. Stanęła również sprawa założenia głodówki protestacyjnej przeciwko aresztowaniu w Warszawie i innych miastach Polski. Głodówkę by odbyto w którymś z kościołów. Jest to propozycja Janka WITKOWSKIEGO.

Wszyscy niby się na to zgodzili, ale widać było na twarzach niezbyt dużo entuzjazmu.

Następnie po omówieniu powyższych spraw rozeszliśmy się. Gryfino poszło na pociąg, a Tadek KOCIEŁOWICZ Waldek JADŁOWSKI i Jan PAPROCKI poszli do tego pierwszego. Janek i Waldek wydzwaniali gdzieś, Tadek zajmował się czymś nieokreślonym.

- Tadek KOCIEŁOWICZ opowiadał, że spał u niego w nocy z 30/31.08 80 r. Zbyszek JAKUBCEWICZ bo w domu pokłócił się z ojcem. Tadek powiedział mu, że jedzie na spotkanie, ale nie chciał go zabrać - powiedział mu, wprost, że w tym gronie jest nie-pożądany. Zbyszek na to mu odpowiedział, że sam będzie działał i zajmie się kolportażem.

O m ó w i e n i e :

Na uwagę zasługuje fakt, że tutejsi oddziałowe KSS "KOR" i WZZ PZ stwierdzili swoją niewłaściwość w działaniu. W podtekście tego wynika, że sprawy polityczne nie obchodzą robotników, jakby się mogło wydawać. Na pierwszym planie stoją sprawy materialne, o polityczne nie dbają. Bo te są nie do podważenia. Dużym ciosem jest - dla WZZ PZ - to, że najprawdopodobniej nadszedł czas ich likwidacji. Sprawy robotnicze zostały załatwione bez WZZ.

Bardzo dobrze się rozwija sprawa dot. St. KOZŁOWSKIEGO. Ustalenia i działania przeciwko niemu są konsekwentnie realizowane w czym ogromna rola tw. "NATALIA" i "RYSZARD", którzy potrafiliby narzucić swoją wolę grupie tak szczecińskiej jak i gryfińskiej.

Inicjatywa stworzenia "Grupy" kontrolującej realizację postulatów przez Rząd, to na razie zamiar nie realizowany, niemniej załugujący na naszą baczność uwagę.

K i e r u n k i d z i a ł a ń:

- dalsza realizacja działań p-ko St. KOZŁOWSKIEMU przy wykorzystaniu tw. "NATALIA" i "RYSZARD",
- kontrola inicjatywy stworzenia Grupy kontrolującej
- kontrola inicjatywy założenia głodówki.

Rozdzielnik:
Egz.nr 1-teczka roboczą tw. "RYSZARD"
Egz.nr 2-5-sprawy: "ROGACZ", "DRUKARZ"
"AGRESOR", "ALFA"